

CIEBIE BOGA WYŚLAWIAMY,

Tobie Panu wieczna chwała,
Ciebie Ojca, niebios bramy,
Ciebie wielbi ziemia cała.

2

Tobie wszyscy Aniołowie,
Tobie Moce i Niebiosy,
Cheruby, Serafinowie,
ślą wieczystej pieśni głosy.

3

Święty, Święty, nad Świętymi,
Bóg Zastępów, Król łaskawy,
Pełne niebo z kręgiem ziemi,
Majestatu Twojej sławy.

4

Apostołów Tobie rzesza,
chór Proroków pełen chwały,
Tobie hołdy nieść pośpiesza
Męczenników orszak biały.

5

Ciebie poprzez okrąg ziemi,
z głębi serca ile zdoła,
Głosy ludów zgodzonymi,
wielbi święta pieśń Kościoła.

6

Niezmierzonej Ojca chwały,
Syna Słowo wiekuiste,
Z Duchem wszechświat wielbi cały,
Królem chwały Tyś, o Chryste.

7

Tyś Rodzica Syn z wiek wieka,
by świat zbawić swoim zgonem,
Przyoblókłszy się w człowieka,
nie wzgardziłeś Panny łonem.

8

Tyś pokruszył śmierci wrota;
starł jej oścień w męki dobie
I rajskiego kraj żywota,
otworzyłeś wiernym sobie.

9

Po prawicy siedzisz Boga,
w chwale Ojca, Syn Jedyny,
Lecz gdy zagrzmi trąba sroga,
przyjdiesz sędzić ludzkie czyny.

10

Prosim, sładzy łask niegodni,
wspomóż, obmyj grzech co plami,
Gdyś odkupił nas od zbrodni
Drogiej swojej Krwi strugami.

11

Ze Świętymi w blaskach mocy,
wiecznej chwały zlej nam zdroje:
Zbaw o Panie, lud sierocy,
Błogosław dziedzictwo swoje.

12

Rządź je, broń po wszystkie lata,
prowadź w niebios błogie bramy,
My w dzień każdy, Władco świata,
Imię Twoje wysławiamy.

13

Po wiek wieków nie ustanie,
Pieśń, co śławi Twoje czyny,
O w dniu onym racz nas Panie
od wszelakiej ustrzec winy.

14

Zjaw swą litość w życiu całym
tym, co zebrzą Twej opieki:
w Tobie Panie zaufałem,
Nie zawstydzę się na wieki.

PARAFIA STRZAŁKÓW PIEŚNI WIELKOPOSTNE I WIELKANOCNE

PIEŚŃ LUDOWA DO MATKI BOŻEJ STRZAŁKOWSKIEJ

1

Matko Najświętsza Strzałkowska Pani
My Twoje dzieci, Tobie poddani.

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

2

Ty coś obrała tron swój w Strzałkowie
Chorym przywracasz: wzrok, słuch
i zdrowie.

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

3

Każdziutką prośbę, każde błaganie
Ty słyszysz Matko każde wzdychanie

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

4

Boś szare życie najlepiej znała,
Ześ ten lud prosty tak pokochała

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

5

Cóż Ci oddamy za twe przysługi
Czym odpłacimy miłości dług

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

6

W darze Ci serca nasze składamy
Bo Cię o matko szczerze kochamy

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

7

Kochać Cię zawsze szczerze
pragniemy

A pieśnią uczcić, wysławić chcemy
Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

8

Łask cichy zdroju - Niepokalana
Przez swój lud wierny Bądź uwielbiana
Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

9

Bądź uwielbiana o Pani Święta
Matko Strzałkowska - Ty
Wniebowzięta

Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

10

Ty wniebowzięta Strzałkowska Pani
Do Ciebie lud woła, prosi ze łzami
Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

11

Królowo nasza Matko Jedyna
Proś tam za nami Twojego Syna
Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

12

By nas łaskawie przyjął do siebie
Po śmierci spocząć tam w niebie.
Ref.

Nie opuszczaj nas, pobłogosław nas
Matko Strzałkowska nie opuszczaj nas

**W KRZYŻU CIERPIENIE,
W KRZYŻU ZBAWIENIE,**

W krzyżu miłości nauka.
Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może,
Ten nic nie pragnie ni szuka.

2

W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda
Dla duszy smutkiem zmroczonej.
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie
W boleści sercu zadanej.

3

Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie
Serce ci na wskroś przepali,
Gdy grom się zbliża, pospiesz do
krzyża.
On ciebie wesprze, ocali.

ACH, MÓJ JEZU,

jak Ty klęczysz
W Ogrójcu zakrwawiony!
Tam Cię Anioł w smutku cieszył,
Skąd był świat pocieszony.

Przyjdź, mój Jezu,
Przyjdź, mój Jezu,
Przyjdź, mój Jezu, pociesz mnie,
Bo Cię Kocham serdecznie.

2

Ach, mój Jezu, jakeś srodze
Do słupa przywiązany.
Za tak ciężkie grzechy nasze
Okrutnie biczowany.

Przyjdź...

3

Ach, mój Jezu, co za boleść
Cierpisz w ostrej koronie.
Twarz najświętsza zakrwawiona,
Głowa wszystka w krwi tonie.

Przyjdź...

4

Ach, mój Jezu, gdy wychodzisz
Na Górę Kalwaryjską
Trzykroć pod ciężarem krzyża
Upadasz bardzo ciężko

Przyjdź...

5

A gdy, mój najmilszy Jezu,
Na krzyżu już umierasz,
Dajesz ducha w Ojca ręce,
Grzesznym niebo otwierasz,

Przyjdź...

6

Ach, mój Jezu, gdy czas przyjdzie,
Że już umierać trzeba,
Wspomnij na swą gorzką mękę,
Nie chciej zawierać nieba

Przyjdź...

7

Gdyś jest Sędzią postawiony
Nad żywymi zmarłymi.
Zmiłujże się nad duszami
W czyścisku zostającymi!
Wieczny pokój, wieczny pokój,
Wieczny pokój daj Panie!
W niebie odpuszczenie.

**ZWYCIĘZCA ŚMIERCI
PIEKŁA I SZATANA**

Wychodzi z grobu dnia trzeciego
z rana

Naród niewierny trwoży się
przestrasza
Na cud Jonasza - Alleluja!

2

Ziemia się trzęsie, straż się grobu
miesza,
Anioł zstępuje, niewiasty pociesza;
Patrzcie mówi im, grób ten próżny
został,
Pan z martwych powstał"
Alleluja!

3

Ustąpcie od nas, smutki i trosk żale,
Gdy Pan Zbawiciel triumfuje w
chwale.
Ojcu swojemu już uczynił zadość,
Nam niesie radość.

Alleluja!

4

Ciesz się swych uczniów, którzy
wierni byli,
Utwierdza w wierze, aby nie
wątpili.
Obcuje z nami, daje nauk wiele
O swym Kościele.
Alleluja!

5

Już nie przestaje z narodem
niewiernym,
Samym się tylko ukazuje wiernym;
Nieśmiertelności przedstawia
znamiona
Wśród uczniów grona.
Alleluja!

6

Boleści, rany, wzgardy wyrządzone
I śmierć haniebna są już
nagrodzone;
Za ponizenia został wywyższony
Nad wszystkie trony.
Alleluja!

7

Ciesz się, Syjonie, Chrystusa
Kościele!
Oto zabity Bóg twój żyje w ciele;
Śpiewaj z weselem: Pan króluje z
drzewa",
Jak Dawid śpiewa,
Alleluja!

8

Cieszymy się wszyscy, już śmierć
pohańbiona,
Wina pierwszego rodzica
zglądzona.
Niebios zamkniętych jest. otwarta
brama,
Synom Adama. Alleluja.

9

Więc potargawszy nałogi
grzechowe,
Chrystusa wzorem więdźmy życie
nowe,
Z dala mijając nieszczęść naszych
groby,
Miejsca, osoby.
Alleluja!

10

Przez twe chwalebne, Chryste
Zmartwychwstanie,
Daj w łasce Twojej stateczne
wytrwanie
I niech tak w chwale, jakoś Ty,
równie my
Zmartwychwstaniemy.
Alleluja!

**KRZYŻU
CHRYSTUSA,
BĄDŹE
POCHWALONY,**

na wieczne czasy bądźże
pozdrowiony!
Gdzie Bóg, Król świata całego
dokonał życia swojego.

2

Krzyżu Chrystusa, bądźże
pochwalony,
na wieczne czasy bądźże
pozdrowiony!
Ta sama Krew Cię skropiła,
która nas z grzechów obmyła.

3

Krzyżu Chrystusa, bądźże
pochwalony,
na wieczne czasy bądźże
pozdrowiony!
Z Ciebie moc płynie i męstwo,
w Tobie jest nasze zwycięstwo!

4

Krzyżu zbawienny, drzewo
poświęcone,
Krwia przenajświętszą Baranka
skropione,
Że tam Zbawiciel na tobie
Umarł i poświęcił ciebie.

5

Krzyżu chwalebny, łożo
Chrystusowe,
Na sobie niosąc zbawienie
światowe,
Na tobie Jezus spoczywał,
Gdy w gorzkich mękach umierał.

6

Krzyżu, na którym panińskie
rodzenie
Od Matki bierze smutne
rozłączenie;
Z ran wylewa krwi strumienie,
Na grzechów naszych zgładzenie.

7

Krzyżu, którym się my wierni
szcycimy,
Tym znakiem wszyscy Święci są
znaczeni,
Tym znakiem siebie zdobimy
Gdy krzyż na czole robimy.

8

W tym znaku pewni zbawienia
będziemy
Tym znakiem czarty odpędzać
możemy;

Krzyż święty wszystko zwojuje,
Precz wszystko złe ustępuje.

9

Drzewo żywota wśród rajy stojące,
Rozkoszny Owoc świata
przynoszące,
Tyś na górze Kalwarii
Nosilo owoc Maryi.

10

Na wieczne czasy i przez miliony,
Krzyżu Chrystusa, bądźże
pochwalony!
Tyś jest znak trumfujący,
Radość wiernym przynoszący.

11

O Trójco Święta, Boże
nieskończony!
Daj nam posiłek, ratuj lud strapiony;
Przez znamię Krzyża świętego
Wyrwij nas od wszego złego.

**OTRZYJCIE JUŻ
ŁZY, PŁACZĄCY,**

Żale z serca wyzujcie,
Wszyscy w Chrystusa wierzący
Weselcie się, radujcie,
Bo zmartwychwstał samowładnie,
Jak przepowiedział dokładnie.

Alleluja, alleluja,

Niechaj zabrzmi: Alleluja!

2

Darmo kamień wagi wielkiej
Żydzi na grób wtoczyli,
Darmo dla pewności wszelkiej
Zbrojnej straży użyli.
Na nic straż, pieczęć i skała
Nad grobem Pana się zdała.

Alleluja, alleluja,

Niechaj zabrzmi: Alleluja!

3

Bóg wszechmocny, Bóg natury,
Wyższy nad wszystkie twory,
Wstaje z grobu, kruszy mury,
Nie zna żadnej zapory.
Zdjęta trwogą straż upada
I prawie sobą nie włada.

Alleluja, alleluja,

Niechaj zabrzmi: Alleluja!

4

Salome i dwie Maryje
W grobie czasu rannego
Słyszały głos: "Pan wasz żyje,
Tu tylko odzież Jego.

Idźcie i to wszystko, coście
Widziały, uczniom ogłoście."

Alleluja, alleluja,

Niechaj zabrzmi: Alleluja!

5

Do Emaus dwaj uczniowie
Idący, smutni srodze,
Zatopieni z Nim w rozmowie,
Nie poznali Go w drodze,
Aż gdy chleb im błogosławił
I zadumanych zostawił.

Alleluja, alleluja,

Niechaj zabrzmi: Alleluja!

**NIE ZNA ŚMIERCI
PAN ŻYWOTA,**

Chociaż przeszedł przez jej wrota.
Rozerwała grobu pęta
ręka święta, Alleluja!

2

Twój, Adamie, dług spłacony,
Okup ludzki dokończony
Wnijdziesz w niebo z szczęśliwymi
dziećmi twymi. Alleluja!

3

Próżno straż, grób strzeżecie!
Już Go tutaj nie znajdziecie:
Wstał, przeniknął skalne mury,
Bóg natury. Alleluja!

4

Teraz On na ludzkie plemię
i na miłą patrzy ziemię,
Która drogo dziś przybrana,
kosztem Pana. Alleluja!

5

Przez Twe święte
zmartwychwstanie
z grzechów powstać daj nam, Panie.
Potem z Tobą królowanie.
Alleluja! Alleluja!

**WESOLY NAM DZIEŃ
DZIŚ NASTAŁ,**

Którego z nas każdy żądał.

Tego dnia Chrystus
zmartwychwstał.

Alleluja, alleluja!

2

Król niebieski k'nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitał,
Po śmierci się nam pokazał.

Alleluja, alleluja!

3

Piekielne moce zwojował,
Nieprzyjaciele podeptał,
Nad nędznymi się zmiłował.

Alleluja, alleluja!

4

Przez Twe święte
zmartwychwstanie
Daj nam grzechów
odpuszczenie,

A potem duszy zbawienie.

Alleluja, alleluja!

**CHRYSTUS
ZMARTWYCHWSTAN
JEST,**

Nam na przykład dan jest,
Iż mamy zmartwychpowstać,
Z Panem Bogiem królować.

Alleluja!

Alleluja Alleluja Alleluja

Alleluja

Alleluja Alleluja Alleluja

Alleluja

2

Leżał trzy dni w grobie,
Dał bok przebić sobie.

Bok ręce nogi obie

Na zbawienie tobie.

Alleluja!

3

Jezusa szukacie?

Tu Go nie znajdziecie!

Powstał z martwych, grób

pusty,

Oto złożone chusty.

Alleluja!

4

Bądźmy więc weseli

Jak w niebie anieli.

Czegośmy pożąдали,

Tegośmy doczekali.

Alleluja!

OGRODZIE OLIWNY,

widok w tobie dziwny!

Widzę Pana mego, na twarz
upadłego.

Tęskność, smutek, strach Go ściska

Krwawy pot z Niego wyciska

Ach, Jezu mdlejący, prawieś
konający!

2

Kielich gorzkiej męki z Ojca
Twego Ręki.

Ochotnie przyjmujesz, za nas
ofiarujesz.

Anioł Ci się z nieba zjawia,

o męce z Tobą rozprawia,

Ach, Jezu strwożony, przed męką
zmęczony!

3

Uczniowie posnęli, Ciebie
zapomnieli,

Judasz zbrojne rotty stawia przede
wroty.

I wnet do Ogrójca wpada

z wodzem swych zbirów gromada.

Ach, Jezu kochany, przez ucznia
sprzedany!

4

Chociaż ze swym ludem obalony
cudem,

Judasz z ziemi wstaje: "Jezusa
wydaję".

Dopiero się nań rzucają,

więzy, łańcuchy wkładają.

Ach, Jezu pojmany, za złoczyńcę
miany!

5

W domu Annaszowym,
arcykapłanowym.

W twarz pięścią trącony, upada
zemdlony!

Kaifasz Go w zdradzie pyta,
a za bluźniercę poczyta.

Ach, Jezu zelżony, od czci
odsądzony!

6

Wnet, jak niegodnego prawa
ojczystego.

Wiodą Marii Syna przed sąd
poganina.

Tam nań potwarze rzucają,
o stracenie nalegają.

Ach, Jezu zhańbiony, jak łotr
obwiniony!

7

Piłat bojaźliwy i niesprawiedliwy.

Żydom ustępuje, Jezusa skazuje.

Najpierw na ubiczowanie,
potem na ukrzyżowanie.

Ach, Jezu wzgardzony, na śmierć
osądzony!

8

Nie wyrok Piłata skazał Zbawcę
świata.

Na śmierć tak hańbiącą,
upokarzającą.

Grzechy moje to sprawiły,
że do krzyża Go przybiły.

Ach, Jezu, ma wina -
męki Twej przyczyna!